GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 63. W Srodę dnia 16. Marca. **1842.**

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 7. Marca.

Ostatnie obrady w Parlamencie angielskim nad sprawami hiszpańskiemi, dziś Presse szczególniejszéj uwadze publiczności poleca. Wspomniany dziennik następujące umieszcza uwagi: »Widocznie się okazuje, że u naszych sąsiadów, z tamtéj strony kanału i z tamtéj strony Pirenejów umówiono się o wypłatanie figla, a to dla odwrócenia słusznego podejrzenia, jakiego oba owe rządy są przedmiotem, i dla zapewnienia tym sposobem pomyślnego skutku tajnym zabiegom, których mimo długich i wytrwałych natężeń do pomyślnego końca doprowadzić nie mogli. Taktyka na tém się zasadza, aby wzniecić wiarę w spisek z Francyi wypływający i domniemany ten spisek wziąść za pozór do przywiedzenia do skutku owego nienaturalnego dzieła, przez nienasyconą żądzę sławy Anglii z jednéj, a przez nikczemną głupowatość Espartery z drugiéj strony, już dosyć daleko posuniętego. Rzecz tę równocześnie w Madrycie i Londynie popierają. Espartero, który już od roku swoim nieszczęśliwym żołnierzom ani feniga nie zapłacił, ma jednak złoto, do posełania go do Paryża na opłacanie śpiegów i pismaków. Możemy teraz zapewnić, że ksiądz Cazarès, wygnany z Francyi, któremu rozsiewanie pogłoski o domniemanem przymierzu Krystynistów z Karolistami, jako téż o domniemanym spisku poruczono, zostawał w ścisłych związkach z niejakim S......., jawnym śpiegiem poselstwa hiszpańskiego w Paryżu. Od poselstwa to hiszpańskiego i godnych jego pomocników wychodziły kłamliwe doniesienia, z których pewne dzienniki do wzniecenia obawy korzystały. Cóż zaś tymczasem w Londynie uczyniono? Ministrowie zapowiedzieli w obliczu całego Parlamentu przybycie Cabrery do Paryża. Podanie to było fałszywe; późniéj sami to wyznać musieli. Ale cóż na tém zależy? Nie chybiono bynajmniéj skutku moralnego. W Londynie równie jak w Madrycie korzystano zręcznie z wznieconego przez spisek takowy postrachu. Espartero pozbył się przez to oppozycyi pomiędzy Kortezami, którzy oporu swego zaniechali i około Espartery się skupili, aby go od spiskowych bronić. W równy sposób oświadczyli Ministrowie angielscy, wezwani przez jednego z swoich pomocników, że siłę zbrojną nad brzegi hiszpańskie wyprawią, aby Espartery przeciw spiskowym bronić. Oby Francya i rząd téjże, oby wszyscy, interes narodowy poważający mężowie, przekonali się

nareszcie, że już komedyą odegrano, i że się ta do końca swego zbliża. Anglia, która zawsze żałowała, iż w roku 1839, zmuszona była najlepsze porta hiszpańskie opuścić, obsadzi znowu na prośbę Espartery San Sebastian, Santander, Santonę, a Bogu tylko wiadomo, kiedy znowu piękne te stanowiska morskie opuści. Tak więc z pogłoski o spisku osiągnie zamierzoną przez siebie korzyść.«

Anglia.

Z Londynu, dnia 5. Marca.

Z funduszów na utworzenie biskupstw po osadach utworzy najpierw rząd angielski biskupstwo anglikańskie dla posiadłości angielskich na morzu Śródziemném. Poczyniono już do tego przygotowawcze środki i Archidyakon Robinson, dawniejszy Biskup madraski, ma zostać Biskupem waletańskim i gibraltarskim. Mieszkać on będzie na wyspie Malcie, gdzie niezadługo ukończą budowę kościoła anglikańskiego, do którój się owdowiała Królowa tak hojnie przyłożyła. Następnie mianowani będą Biskupi dla Nowego Brunświku, przylądka Dobréj nadziei, kraju Vandiemens i Cejlonu. Także w Alexandryi w Egipcie budują kościół anglikański.

Standard powiada: »Jak słychać, postanowiono chwycić się bardzo sprężystych środków, do odzyskania summ, należących się angielskim poddanym od Stanów Zjednoczonych północnéj Ameryki. Pan Crichton Wyllie, będący sam wierzycielem i mając upoważnienie do zastąpienia innych właścicieli bon amerykańskich, puścił się parostatkiem »Columbia« do Nowego-Yorku. Pierwszym jego zamiarem będzie niezawodnie stawienie oporu zagubnéj nauce o odrzuceniu pewnych angielskich roszczeń do państw amerykańskich, nauce, równie niebezpiecznéj jak haniebnéj, którą niektóre władze unii rozgłaszać usiłują. Ilość pieniędzy umieszczonych w amerykańskich bonach, bankach i akcyach na kanały i koleje żelazne wynosi między 20 do 25 milionów funt. szterl.«

Jednym z najpierwszych środków, rozporządzonym przez Ministeryum portugalskie po przywróceniu Karty, był rozkaz do wszystkich dyplomatycznych agentów zagranicznych, ażeby każdemu pod ich opieką zostającemu Portugalczykowi na nowy porządek rzeczy przysięgać kazali. »Przyjąć zapewne należy, powiada ministeryalny dziennik Morning-Post, iż rozkaz ten także Posłowi portugalskiemu w Londynie nadesłany został; Baron Moncorvo jednak, z niewiadomego nam powodu nie myśli rozkazu tego uskutecznić, a przynajmniéj nie w zwykłym w takim razie zakresie. Dzień 24go Lutego wyznaczony był na uskutecznienie tego rozkazu, ale tylko członkowie poselstwa istotnie przysięgę nakazaną wykonali i żadnego innego w Londynie mieszkającego Portugalczyka do wykonania jéj nie wezwano. Nawet członków Kommissyi skarbowéj i Kommissyi do uporządkowania roszczeń wojskowych od niéj wyłączono. Nie wiadomo nam, co o tém szczególniejszém sądzić wypadku, ale zawsze stał on się przedmiotem wielu uwag. Może ceremonią tę na pół utajono, nie wierząc bardzo w trwałość Karty, albo może dla tego, że Poseł i inni szanowni Portugalczykowie, w Londynie przebywający, wstydzą się tak częstéj zmiany ustaw konstytucyjnych w swojéj nieszczęśliwéj ojczyznie. Zmiany albowiem takowe w ciągu ostatnich 22 lat już się 10 razy wydarzyły. W roku 1820. wezwano Portugalczyków do wykonania przysięgi na konstytucyą, jaką Kortezowie ułożyć mieli; w roku 1821. musiano zasadę téj konstytucyi zaprzysiądz, a w 1822. nastąpiła przysięga na ukończoną konstytucyą. W roku 1823 przysięgano na niezłomne prawa Jana VI. i ustawy królestwa; w r. 1826. na Kartę Don Pedra, w 1828. Don Miguelowi, w 1833. znowu na Kartę Don Pedra, w 1836. na konstytucyą z 1822. roku, w 1838. na nową na Karcie i konstytucyi z 1822. polegającą konstytucyą, a w 1842. po raz trzeci na Kartę Don Pedra. Sądzą, że najbliższa przysięga, jedenasta z porządku, jeszcze od wszystkich poprzedzających dziwniejszą będzie.«

Messager zawiera następujące doniesienie z Malty z d. 1. Marca: »Okręt »Great Liverpool« przybył dziś wieczorem z Alexandryi z pocztą indyjską. Ostatnie wiadomości z Afghanistanu dochodzą do d. 28. Grudnia. Położenie Anglików tamże ciągle jest bardzo przykre. Sir Williams Mac Naghten, Poseł przy dworze Szacha Sudszy, został dnia 25. przez jednego naczelnika rokoszu, w czasie rozmowy z nim względem opuszczenia Kabulu, w haniebny sposób zamordowany. W dzienniku jednym donoszą o śmierci Generała Elphistone w skutek podagry. Wiadomości z Chin sięgają do d. 13. Grudnia. Głoszą, że zaraz po powrocie Sir Henry Pottingera, spodziewanego co chwila w Macao, miano nową demonstracyą przeciw Kantonowi przedsięwziąść, ponieważ mieszkańcy tegoż znowu układ zgwałcili. »Erigone« zawinęła d. 8. Grudina do Macao.«

We wtorek spuszczono z warsztatu w Blackwal pyszną fregatę parową o sile 1,100 koni.

Xiążę Buckingham rozpoczął agitacyą w Aylsbury, gdzie po tajnych naradach z posiadaczami dóbr, postanowiono ogłosić zaproponowa-

ną skalę za niepodobną do przyjęcia, i twierdzą, że cena średnia, przy którejby rolnictwo obstawać mogło, nie jak rząd proponuje 56, ale 60 sz. wynosić powinna.

Austrya.

Z Pragi, dnia 5. Marca.

Wielką uwagę zwraca tu na siebie wydane niedawno temu małe pisemko młodego Hrabi Thuna: »O teraźniejszym stanie literatury czeskiéj.« *) Mimo mało obiecującego tytułu, pisemko to jest przecie nader ważném zjawiskiem, mianowicie dla Niemiec, i sprostuje niezawodnie zdanie wielu osób o dążności nowo powstającéj literatury, któréj z jednéj strony równie w niesłuszny nie chcą poznać sposób, jak się z drugiéj strony na niéj nie poznają i z niesprawiedliwą obawą na nię zapatrują. Niektóre uwagi o tym przedmiocie będą na wszelki przypadek chętnie czytane; mają one jedynie rozumujące myśli autora o uwagi godnym literackim kierunku, i związku tychże z ważnemi pytaniami czasowemi przed oczy wystawić, bez wdania się w zbijanie i prostowanie niektórych fałszywych zdań lub o widoczném początkowaniu świadczących usterków w wykładzie, co powinno zostać rzeczą naukowéj krytyki, która obok niejednego usterku zapewne też i ważność rzuconych tu myśli ocenić potrafi. Wyjaśniając stan teraźniejszy z przeszłości, zaczyna autor od ruchu umysłowego Czechów w 15. i 16. wieku i od odwołania się do kościelnych i politycznych wypadków, które literaturę czeską do życia powołały — ale także upadek jéj zgotowały. Nową ocknięta literaturę czeską, od czynnego Dobrowskiego datując i bezprzykładnie prędkie rozwijanie się téjże w najnowszym czaczasie słusznie na czynności czeskiego narodowego muzeum uzasadniając, charakteryzuje wybornie teraźniejszy stósunek literatury czeskiéj do umiejętności i jéj zbawienny wpływ na wykształcenie ludu, ale pod względem ruchu towarzyskiego niezawodnie za wielką do niéj przywięzuje wartość. Równie słusznie jak jéj dotychczasowe czynności i konieczność rozwiązania się téjże określa i przewrotne wyobrażenia o znajomości języka czeskiego prostuje, poczytu e także niezawodną rzeczą, że w niemieckiém wykształceniu i w niemieckiéj naukowości początek swój biorące — ale przez autora nie najprzychylniéj opisane — zamiłowanie zniemczenia Czechów główną jest przeszkodą do ogólnego rozszerzenia nowo czeskiéj literatury, któréj zresztą ważności pod względem wykształcenia niższéj klassy ludu szczepu czeskiego nikt zapewne zaprzeczać nie będzie. Z podobną rozwagą i opierającém się na dziejach i filozofii rozumowaniem usuwa to pismo obawę niebezpieczeństw Pansławizmu i sławiańskiéj monarchii uniwersalnéj; trafnie ocenia stósunek Sławian między sobą i z rządem rossyjskim. Co o politycznem znaczeniu obecnych usiłowań Sławian powiedziano, zasługuje przedewszystkiém na uwagę w sferach, do załatwienia tych pytań powołanych, które to pytanie w stósunkach Wschodu ledwo stłumione, znowu ciągle na jaw wychodzi, przeto też życzyćby wypadało, aby poprzednio oceniono wpływ, jaki sławiańskie ludy nad Dunajem na przeobrażenie Wschodu wywierać muszą. Rozbierając historyczne ukształcenie monarchii austryackiéj, stósunek różnych narodowości z jednością téjże i różności języków z administracyą, dowodzi autor i w tym kierunku znaczenia i dobroczynnego wpływu ożywionego życia umysłowego między Czechami i doświadcza pogodzenia różnorodnych usiłowań, którą-to pojednawczą dążność zapewne też pod względem walki między Madźaryzmem i Sławiańszczyzną na pilną uwagę wziąćby wypadało.

*) Całkowity tytuł dzieła tego jest: *»Über den gegenwärtigen Stand der Böhmischen Literatur und ihre Bedeutung,« von Leo Grafen von Thun. Prag* 1842. *Kronberger und Aziwnae.* 8vo. VIII. 91.

Turcya.

Z Konstantynopola, dnia 16. Lutego.

Ku końcowi zeszłego tygodnia Sir Stratford Kanning odbył długą konferencyę z W. Wezyrem i Reis Efendim. Ujmował się nasamprzód za Grecyą; wszakże zdziwiony usłyszeć musiał, jak mu W. Wezyr odpowiedział, iż rozumie, że z Posłem Angielskim rozmawia, nie z posłannikiem Grecyi. Następnie protestował Sir Stratford przeciw mianowaniu Baszy wojennym Gubernatorem na Libanie, ale i w téj sprawie równie cierpką otrzymał odpowiedź; t. j. że Porta będąc władczynią Syryi, w kraju tym podług swojéj woli działać może; Anglicy mogliby drugi sprowadzić Nawaryn i wszystko popalić, ona jednak praw swych nie odstąpi. Sir Stratford z gniewu swego dotychczas opłonąć nie mógł. — Ponieważ Poseł Rossyjski do noty zbiorowéj pod żadnym warunkiem przystąpić nie chciał, wysłano więc tylko dragomanów 4 mocarstw do W. Porty, aby się W. Wezyra w imieniu mocarstw zapytali, czyli mianowanie Omera Baszy Gubernatorem Libanu jest tylko tymczasowém, czyli też stałém. Zapytanie to wczoraj dopiero Porcie podano, odpowiedź więc jeszcze nastąpić nie mogła.

Rozmaite wiadomości.

Gazeta Elberfeldska donosi z Magdeburga: „Naczelny Prezes JW. Flottwell, w miejsce JW. Schön, Naczelnym Prezesem prowincyi Prus z dodatkiem do pensyi 2000 Tal. mianowany został: Życząc sobie wszelako pozostać w Magdeburgu, udał się do Berlina, aby tę prośbę swoję osobiście popierać. Prowincya Saxonia niechętnieby go straciła, i łatwo sobie wytłumaczyć można, dla czego i on wolałby tam zostać, aniżeli się do Królewca udać; bo mianowicie częste rosterki z władzami granicznemi rossyjskiemi czynią stanowisko Naczelnego Prezesa Prus bardzo nieprzyjemném.«

Przedruk w Belgii. — Konstytucyonista zawiera wykaz z memoryału, który towarzystwo des Gens de Lettres podało do ministra spraw wewnętrznych z powodu szkody, jaką przedruk w Belgii wyrządził francuzkiemu księgarstwu. Szkoda ta wynosi rocznie 3 miliony 500,000 franków. Z trzech wielkich drukarń w Bruxelli, Panów: Meline, Haumann i Wahlen, przedrukowała pierwsza zeszłego roku 1299. druga 1066 a trzecia 800 artykułów. I tak z tych ostatnich ośmiuset jest 735 francuzkich, 60 niemieckich przedruków, a tylko 4 belgijskich tekstów oryginalnych. Czwarta drukarnia Jerzego Vantros i spółki, przedrukowała niedawno Thiersa dzieje rewolucyi francuzkiéj, i przedając całe dzieło po 12 franków, znalazła na to 2,000 prenumeratorów. Revue des deux Mondes i Revue des Paris, Revue britanique tudzież wiele innych Revue przedrukowują po dwa razy w Bruxelli, i dla tego takowe zaledwo się we Francyi utrzymać mogą.

Roboty ręczne na korzyść zakładu na wsparcie ubogich położnic, w sali ogrodowéj zamku królewskiego wystawione, w piątek dn. 18. m. bież. przed południem o godzinie 10téj publicznie wylosowane będą.

Przełożeni Towarzystwa.

OBWIESZCZENIE.

Między 27. i 28. Grudnia r. z. w nocy trafił jeden dozorca pograniczny w obwodzie granicznym na łąkach pod Kołaczkowem czyli przy tak zwanych hubach Tokarzewskich, w powiecie Ostrzeszowskim położonych, na pewną liczbę osób z 21 świniami pośrednie mi, które, gdy nieznajomi zaganiacze na zawołanie oficyalisty zaraz zbiegli, jako na domysł z Polski przemycone, przyaresztowane, i następnie za Tal. 76 sgr. 16 fen. 6 przez publiczną licytacyą sprzedane zostały.

Nieznajomi właściciele tychże świń, wzywają się do udowodnienia prawa swego na zebraną kwotę licytacyjną, stósownie do §. 60. prawa celnego z d. 23. Stycznia 1838. r., z tém nadmienieniem: że jeżeli się w przeciągu czterech tygodni od dnia tego rachując, w którym niniejsze obwieszczenie ostatni raz umieszczone zostanie w Dzienniku Regencyjnym, u Głównego Urzędu celnego w Podzamczu nikt nie zgłosi, summa wspomniona na rzecz skarbu obrachowaną zostanie.

Poznań, dnia 23. Lutego 1842.

Prowincyalny Dyrektor poborów.
(podp.) *Massenbach.*

Ceny targowe w mieście Poznaniu.	Dnia 14. Marca 1842. r. od			do		
	Tal.	sgr.	fen.	Tal.	sgr.	fen.
Pszenicy szefel	2	19	—	2	20	—
Zyta . dt.	1	11	—	1	12	6
Jęczmienia dt.	—	22	6	—	23	6
Owsa . dt.	—	19	—	—	20	—
Tatarki dt.	—	22	6	—	23	6
Grochu . dt.	1	6	6	1	7	6
Ziemiaków dt.	—	9	—	—	10	—
Siana cetnar	—	25	—	—	26	—
Slomy kopa	8	—	—	8	5	—
Masła garniec	1	20	—	1	22	6
Spirytusu beczka	11	25	—	12	—	—